

Chcą, by mieszkańcy ominęli kolejki na SOR-ach

data aktualizacji: 2024.01.10 autor: Redakcja



(fot. wizualizacja CAL, UM Mszczonów)

Nawet 30 milionów złotych może kosztować budowa Centrum Aktywności Lokalnej z punktem rehabilitacji i izbą przyjęć z dyżurującym lekarzem także nocą i w weekendy.

- W ten sposób odciążylibyśmy oddziały ratunkowe w okolicznych szpitalach, a mieszkańcy mieliby pomoc medyczną na miejscu - mówi Józef Grzegorz Kurek, burmistrz Mszczonowa.

Mszczonowscy urzędnicy z niecierpliwością czekają na uruchomienie konkursów na dotacje ze środków unijnych. To właśnie z nich chcieliby sfinansować jedną z największych planowanych inwestycji - budowę Centrum Aktywności Lokalnej.

To inwestycja, która będzie kosztowała około 30 mln złotych, nie stać nas na to, by wydać takie pieniądze z własnego budżetu - przyznaje burmistrz Mszczonowa. - Umieścimy zadanie w planie inwestycyjnym, gdy ruszą unijne dofinansowania.

Budowa CAL znalazła się na liście przedsięwzięć wpisanych do programu rewitalizacji miasta na lata

2023-2027. Obiekt ma powstać na działce przy ulicy Tarczyńskiej 31, w miejscu budynku weterynarii. – *Ze względu na bardzo zły stan techniczny oraz brak możliwości adaptacyjnych do nowych funkcji planowane jest jego wyburzenie. Istniejący budynek nie stanowi większej wartości zabytkowej, a jego przebudowa jest nieefektywna ekonomicznie* – czytamy w dokumencie.

Już jesienią 2021 roku urząd ogłosił przetarg na przygotowanie dokumentacji projektowej inwestycji. Realizacją usługi było zainteresowanych osiem firm. Postępowanie wygrało krakowskie [Studio Architektoniczne LEM](#), które wyceniło opracowanie projektu na prawie 267 tys. złotych. Wizualizację budynku Centrum Aktywności Lokalnej zaprezentowano mieszkańcom w połowie ubiegłego roku.

W planach jest budowa obiektu o trzech kondygnacjach nadziemnych i jednej podziemnej o łącznej powierzchni użytkowej wynoszącej około 2,4 tys. metrów kwadratowych. W budynku zlokalizowane zostaną pomieszczenia przeznaczone na dom dziennego pobytu dla seniorów i osób niesamodzielną, punkt rehabilitacji i realizacji programów ochrony zdrowia, siedzibę dla organizacji pozarządowych, świetlicę socjoterapeutyczną dla dzieci i młodzieży, miejsce do realizacji działań animujących i integrujących lokalną społeczność oraz szkoleń. Przedsięwzięcie obejmuje zakup i montaż podstawowego wyposażenia. Na zadanie składa się też uzbrojenie i zagospodarowanie przyległego terenu. Wokół CAL zaplanowano urządzenia terenowe dla dzieci i osób starszych oraz miejsce na organizację pikników czy grilla.

W budynku znajdzie się [miejsce na punkt nocnej i weekendowej opieki medycznej](#), w której mieliby dyżurować lekarz i pielęgniarka. Pomieszczenia zostaną odpowiednio wyposażone w urządzenia diagnostyczne niezbędne do wykonania podstawowych badań.

Mieszkańcy zamiast jechać na SOR w szpitalu i czekać w długiej kolejce na badanie mogliby skorzystać z konsultacji z lekarzem na miejscu – mówi Józef Grzegorz Kurek. – Po badaniach to lekarz zdecyduje, czy wysła pacjenta do szpitala, czy może wystarczą leki. Gdyby tak zorganizować pomoc medyczną w każdej gminie to do Szpitalnych Oddziałów Ratunkowych trafiałyby tylko te przypadki, które wymagają specjalistycznej pomocy.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/43082-chca-by-mieszkanicy-omineli-kolejki-na-sor-ach>